

Zielono mi

Andrzej Zaucha

A w kominie szurum burum,
a na polu wiatr do wtóru,
a na chmurze bal do rana,
a pogoda rozśpiewana.

Zielono mi i spokojnie,
zielono mi,
bo dłonie masz jak konwalie.
Noc pachnie nam
jak ten młody las,
popielatej pełen mgły,
a w ciszy leśnej
tylko ja i ty...

A pogoda rozśpiewana,
a na chmurze bal do rana,
gada woda i sitowie,
że my mamy się ku sobie.

Zielono mi jak w niedzielę,
dziękuję ci,
najmilsza ma, za tę zielen.
Zielono mi,
bo ty, właśnie ty
w noc i we dnie mi się śniesz
i jesteś moją ciszą
w czasie złym.

Zielono mi, szmaragdowo,
gdy twoja dłoń
przy mojej śpi, niby owoc.
Zielono mi,
bo ty, właśnie ty
w noc i we dnie mi się śniesz
i jesteś moją ciszą
w mieście złym.

A pogoda rozśpiewana,
a na chmurze bal do rana,
gada woda i sitowie,
że my mamy się ku sobie,
gada woda i sitowie...